

dr hab. Joanna Porawska  
 Instytut Filologii Romańskiej  
 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**Ocena dorobku naukowego doktora Tomasza Klimkowskiego  
 w związku z postępowaniem habilitacyjnym**

Dr Tomasz Klimkowski studiował filologię rumuńską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracę magisterską pod tytułem *Influentele slave asupra foneticii și fonologiei dialectelor românești* [Wpływy słowiańskie na fonetykę i fonologię dialektów rumuńskich] obronił w 2003 r. Należy zwrócić uwagę na szerokie, już na tym etapie, horyzonty młodego studenta, który do specjalizacji romańskiej dodał znajomość problemów slawistycznych, wielce przydatną rumuniście. Następnie, w roku 2004 – 2005 podjął się pracy jako lektor języka polskiego na Uniwersytecie „Alexandru Ioan Cuza” w Jassach w Rumunii, co niewątpliwie poszerzyło jego umiejętności dydaktyczne i naukowe, a także pomogło udoskonalić znajomość języka rumuńskiego. Już w 2008 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa na podstawie pracy doktorskiej pod tytułem *Influentele slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române* [Wpływy starsłowiańskie na morfologię i składnię języka rumuńskiego] – a więc zakres pracy wskazuje, od początku, na konsekwencję i rygor naukowy w zamierzonym przez badacza planie naukowym.

Od 2008 r. jest adiunktem w Zakładzie Rumunistyki Instytutu Filologii Romańskiej na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Bibliografia publikacji dr. Klimkowskiego, zawarta przez autora w autoreferacie liczy: 2 monografie, 1 słownik, 20 artykułów oraz 4 rozdziały w tomach zbiorowych

Na dorobek podoktoratowy składają się:

- podana jako osiągnięcie naukowe monografia *Dublarea clitică și fenomenele conexe în limba română contemporană* (2018),
- książka: *Influentele slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române*, [2011b],
- 17 artykułów napisanych samodzielnie ( z czego 8 opublikowanych w czasopismach znajdujących się w bazie Web of Science (WoS) lub na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH),
- 1 artykuł napisany wspólnie z Emilią Ivancu,
- 4 rozdziały w tomach zbiorowych (w tym jeden we współpracy z Emilią Ivancu),
- 1 recenzja,
- 1 redakcja tomu zbiorowego (a w zasadzie 2, ponieważ powstało również drugie wydanie, rozszerzone),
- redakcja 3 tomów *Finnish Journal for Romanian Studies*. Turku: University of Turku (2015, 2016, 2017),
- Słownik polsko-rumuński i rumuńsko-polski (we współpracy, 2012 ).

Jednym z dokumentów przygotowanych przez habilitanta jest autoreferat. Na piętnastu stronach autor przedstawił niezwykle przejrzyste swój dorobek naukowy i popularyzatorski, a także rozległe i ambitne plany badawcze. Uważam, że tekst będący opisem „osiągnięcia naukowego” zasługuje na osobne opublikowanie, jako że umożliwiłby dostęp do niego osobom, które nie znają języka rumuńskiego.

Dla postępowania habilitacyjnego najważniejsze są te prace, które sam autor wytypował jako swoje osiągnięcie naukowe. Należy jednak jeszcze wspomnieć o innych nurtach jego działalności: tłumaczeniowej i popularyzatorskiej. Uczynię to w końcowej części recenzji.

## OCENA OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO

Osiągnięciem naukowym, zgłoszonym przez dr. Tomasza Klimkowskiego w związku z jego staraniem się o stopień doktora habilitowanego, jest monografia *Dublarea clitică și fenomenele conexe în limba română contemporană* (Bukareszt 2018). Praca ta zawiera dogłębną, wnikliwą i wszechstronną analizę zjawiska podwajania dopełnień (reduplikacji zaimkowej) we współczesnej rumuńszczyźnie. Użycie w tytule książki terminu *dublarea clitică*, będącego skrótem od *dublarea pronominală clitică* jest „umiędzynarodowieniem” terminologii rumuńskiej, zgodnie z tendencją istniejącą w tym zakresie, za wzorem angielskich form. Zabieg celowy tym bardziej, że pierwsza część opracowania jest w zasadzie analizą na poziomie językoznawstwa ogólnego, w zakresie typologii syntaktycznej (autor używa tu terminu rum. *interlingvistică*) z odniesieniem do języków/dialektów (nie wyłącznie indoeuropejskich), których imponująca ilość (34!) jest wyszczególniona przy okazji objaśniania skrótów. Ogólnie rzecz biorąc, chodzi o antycypację bądź też powtórzenie zaimka w funkcji dopełnienia, a w nowszej terminologii – wychodząc od najważniejszych koncepcji opisujących czasownik i grupę werbalną – o sposoby znakowania podstawowych argumentów (podmiotu oraz dopełnienia bliższego i dalszego). Wychodząc od nich, autor używa wygodnych angielskich terminów *indexing* (oznakowany jest wyraz nadrzędny - zindeksowanie) oraz *flagging* (oznakowany jest wyraz podrzędny - oflagowanie). W pierwszej części pracy (s. 17-109) autor ukazuje miejsce procesu w systemie morfosyntaktycznym języka rumuńskiego, przy jednoczesnym zestawieniu z innymi językami. W drugiej (s. 111-264) – zestawia konteksty pochodzące z ogólnego, współczesnego języka rumuńskiego, jak i z tekstów dialektalnych, zawierające różne typy dopełnień bliższych i dalszych. Już samo zestawienie tych przykładów, łącznie z tymi, które pochodzą z języka komunikacji internetowej (czyli w dużej mierze zapisanego języka mówionego), jest bardzo ważne dla badaczy omawianego problemu oraz do celów dydaktycznych. Jest to bowiem jeden z istotnych problemów, na jakie napotyka nauczający języka rumuńskiego jako obcego. Zebrany korpus pokazuje kierunek, w jakim zmierza ewolucja tego języka. W miarę pełen (o ile to jest możliwe) zbiór przykładów wypełnia lukę (albo lepiej – jedną z luk) w korpusach rumuńskich.

Dodatkowo dochodzą problemy związane z (w zasadzie) syntetycznym charakterem przypadku gramatycznego w języku rumuńskim. W ewolucji języków indoeuropejskich od typu syntetycznego do analitycznego, rumuński znajduje się niejako „w połowie drogi”, a przy rozchwianiu normy (co autor znakomicie pokazuje, powołując się na najnowsze opracowania w tym zakresie), stanowią istotną trudność zarówno dla nauczających jak i dla uczących się tego języka. Dodatkowym problemem jest kryterium określoności (a więc szczególnie intuicyjne i trudne dla Słowian).

Szczegółowe analizy zebranego materiału prowadzą autora do dwóch zasadniczych wniosków:

1. znakowanie dopełnienia bliższego przy pomocy morfemu *pe* i, w konsekwencji, jego antycypacja, ma miejsce zgodnie z przyjętą przez Dixona rozszerzoną hierarchią [+anim], odnosząc się głównie do rzeczowników o tej cesze (żywotnych), tzn. głównie imion własnych oraz zaimków określonych, zwłaszcza osobowych,
2. znakowanie dopełnienia dalszego, współzależność między sposobem znakowania i kategorią żywotności nie jest już tak oczywista.

Zgodnie z aktualną normą reduplikacja dopełnień w przypadku leksemów zawierających cechę [+hum] jest obowiązkowa. Jednocześnie autor zaznacza, przy każdej analizie przykładów, że w ludowym i potocznym użyciu często spotyka się przykłady niepoświadczające normy.

Jednolity metodologicznie schemat zastosowany przez autora, wielość przykładów, krytyczne odnoszenie się do najnowszych opracowań języka rumuńskiego i jednocześnie zestawienie z przykładami z innych języków prowadzą do ukazania różnych typów znakowania, charakterystycznych dla języka rumuńskiego – w zależności od typu i pozycji dopełnienia. Monografia na bardzo wysokim poziomie, wzorcowa wręcz, jest znakomitym źródłem odniesień dla nauczających tego języka. Sądzę, że również dla tych, których językiem ojczystym jest rumuński.

## OCENA POZOSTAŁEJ DZIAŁALNOŚCI NAUKOWEJ

### (PO UZYSKANIU TYTUŁU DOKTORA)

Ponadto T. Klimkowski jest autorem 18 artykułów, w tym jednego we współpracy (2 spośród wymienionych przez habilitanta w p. B artykułów w czasopismach pochodzą z 2006 i 2007 r., a więc sprzed doktoratu) oraz 4 rozdziałów, w tym jednego we współpracy, w tomach zbiorowych oraz jednej recenzji. Wydał również drukiem monografię *Influente slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române* [2011b] (=Wpływy starosłowiańskie na morfologię i składnię języka rumuńskiego), której jednak nie biorę pod uwagę w niniejszej recenzji, ponieważ jest oparta na doktoracie. Jest też współautorem *Słownika polsko-rumuńskiego i rumuńsko-polskiego*.

Sumaryczny opis tej części dorobku naukowego habilitanta przedstawię grupując artykuły tematycznie, ponieważ autor przez lata zajmował się różnymi aspektami opisu języka rumuńskiego, zawsze mając na uwadze szersze tło historyczne jak i występowanie tego języka w ramach ligi bałkańskiej. Tłumaczenia tytułów z rumuńskiego na język polski są mojego autorstwa.

Artykuł *Romanitatea balcanică și contactele ei cu slavii* (=Romańskość bałkańska a kontakty ze Słowianami) [2011d] wydaje mi się kluczowy dla uporządkowania opisu dorobku T. Klimkowskiego, który odnosząc się do problemu **etnogenezy Rumunów**, wciąż żywego dla językoznawców i historyków, w oparciu o bardzo dobrze zestawioną bibliografię, przedstawia zagadnienie kolebki Słowian i Wołochów, nieprzerwanego istnienia elementu romańskiego po obu brzegach Dunaju, długiego okresu biblingwizmu rumuńsko-słowiańskiego na tych terenach (od VII w. do XII w.) kończącego się romanizacją Słowian

(dodałabym w tej części odniesienie, pominięte przez habilitanta, do pracy historyka Andrzeja Pankowicza z 2010 r. *Substraty tożsamości kulturowej. Studium kultury protorumuńskiej*. Seria: *Varia Culturalia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego). Czasowa przynależność zromanizowanych prowincji do Cesarstwa Wschodniego, w którym był używany język grecki oraz stopniowe zrywanie kontaktów z Rzymem dopełniają procesu kształtowania się języków na terenach Bałkanów (wliczając w to tereny na północ od Dunaju). O ile wpływ języka słowiańskiego jest dobrze widoczny i opisany w pracach rumuńskich w zakresie słownictwa i słowotwórstwa, o tyle niezauważany we fleksji i składni. Dodać należy, że artykuł jest pokłosiem pracy doktorskiej T. Klimkowskiego i wydanej na jej podstawie książki *Influente slave vechi asupra morfologiei și sintaxei limbii române* [2011b](= *Wczesnosłowiańskie wpływy w morfologii i składni języka rumuńskiego*), w której autor stara się wypełnić tę lukę w językoznawstwie rumuńskim.

W całej pracy naukowej habilitanta problemy dotyczące języka rumuńskiego (w znaczeniu: dakorumuńskiego, używanego na północ od Dunaju) przedstawiane są na tle lub wręcz porównawczo w stosunku do południowych dialektów/języków romańskich – arumuńskiego, meglenorumuńskiego i istrorumuńskiego (zwanego przez autora też istrowołoskim), a dodatkowo pozostałych języków ligi bałkańskiej. Artykuł *Rumuńscy Arumuni i ich język* [2012b] stanowi historyczno-kulturowe wprowadzenie w wyżej zasygnalizowany temat, konieczne dla zrozumienia całości problemu, ciągle jeszcze żywego dla przedstawicieli tych mniejszości etnicznych zarówno w samej Rumunii jak i w innych krajach bałkańskich. Arumuni, z jednej strony ulegają asymilacji przez ludność dominującą w danym kraju, z drugiej zaś próbują tworzyć własną świadomość narodową, poprzez m. in. zakładanie organizacji na poziomie europejskim. Całość problemu wpisuje się w szerszy kontekst rozróżnienia między dialektem a osobnym językiem, nie do rozwiązania jedynie na poziomie badań językoznawczych.

Tematyce tej poświęcony jest również artykuł *Dziedzictwo greckie w języku rumuńskim i arumuńskim* (2012a), w którym autor dokonuje szczegółowej analizy na poziomie leksykalnym, fonetycznym i fonologicznym, fleksji, składni i słowotwórstwa wskazując, że greka bizantyjska wpływała na język starorumuński dwiema drogami – bezpośrednio oraz pośrednio, poprzez język cerkiewnosłowiański. Analizy prowadzą autora do wniosku, że wyniki pozwalają “na potraktowanie elementów greckich w arumuńskim jako adstratu najważniejszego jakościowo i ilościowo, podczas gdy w odniesieniu do rumuńskiego można mówić jedynie o kolejnym adstracie o znikomym obecnie znaczeniu”. Kolejny tekst *Aspecte ale „aspectului” istroromân în context romanice și slav* [2015a] (= *Aspekty „aspektu” istrorumuńskiego w kontekście romańskim i słowiańskim*) poświęcony został istrorumuńskiemu, językowi w zaniku, na który wpłynął zasadniczo język chorwacki. Prefiksacja – mechanizm morfologiczny typowy dla kategorii aspektu, właściwego językom słowiańskim, sytuujący się pomiędzy derywacją a fleksją – został przeniesiony do tego dialektu romańskiego. Po teoretycznym przeanalizowaniu tego istotnego problemu autor stwierdza, że czasowniki istrorumuńskie ze starego zasobu słownictwa, wywodzące się najczęściej z łaciny, posiadały tylko jedną, neutralną formę, natomiast czasowniki chorwackie zapożyczone zostały do istrorumuńskiego w dwóch postaciach aspektowych – perfektywnej i imperfektywnej. Podsystem ten stał się dominujący, charakteryzując się postaciami skalkowanymi, hybrydami (do rdzenia pochodzącego z łaciny dodano przedrostek chorwacki). W ogólnym zarysie mechanizm odpowiada sposobowi tworzenia par aspektowych w językach słowiańskich.

Rozumiejąc przesłanki szczegółowego badania, na których opierał się autor i doceniając ich wagę, uważam, że habilitant pominął (choćby w odniesieniach bibliograficznych) istotną pracę badaczki rumuńskiej Eleny Scărlătoiu na temat dialektu/języka istrorumuńskiego (*Istroromâni și istroromâna. Relatii lingvistice cu slavi și de*

*sud: cuvinte de origine veche slavă*, 1998). Podobnie bardzo istotna, przy omawianiu problemu aspektu w perspektywie słowiańsko-romańskiej jest, jedyna na ten temat w zakresie rumuńsko-polskim, choć niewydana drukiem, praca doktorska Haliny Mirskiej Lasoty z r. 1973 *Aspectul verbal în limba română (pe baza comparației între limba polonă și limba română)*. Powyższe uwagi nie są zarzutami, a jedynie uzupełnieniem z mojej strony.

Analizom związanym z **językiem religijnym** poświęcił T. Klimkowski cztery artykuły, które omówię pokrótce, zaczynając od najogólniejszego. W tekście *Chryścianizacja ludności romańskiej na Bałkanach w świetle faktów historycznych i językowych* [2011a], odnosząc się do dyskusji na temat źródeł chrześcijaństwa rumuńskiego (albo szerzej, wołoskiego), autor stoi na stanowisku, że konieczna jest rewizja poglądów na ten temat, w duchu (kwestionowanej przez wielu) “demitologizacji” narodowej historii, uprawianej przez historyka Luciana Boię. Zestawiając poświadczenia językowe i odnosząc się do argumentów z zakresu fonetyki słowiańskiej T. Klimkowski skłania się do uznania w rozwoju chrześcijaństwa fazy “swoistej *dwuwiary* (...), koegzystencji chrześcijaństwa z elementami wierzeń pogańskich” oraz rechrystianizacji Wołochów. Tekst *Religious vocabulary in Aromanian compared to Romanian* [2015b] dotyka problemu dwóch zasadniczych językowych i kulturowych źródeł, z których czerpał język tekstów liturgicznych arumuńskich i rumuńskich - łaciny i greki (tej ostatniej głównie poprzez medium słowiańskie). Porównawcze zestawienie podstawowych terminów z omawianego zakresu (poparte przykładami z tureckiego i albańskiego) oraz argumenty natury fonetycznej ukazują różne etapy powstawania języka religijnego – arumuński język liturgiczny powstał na bazie greckiej, rumuński – na słowiańskiej.

W artykule *Początki piśmiennictwa w języku rumuńskim a ideologia reformacyjna* [2009a] autor porusza ponownie problem chryścianizacji uznając, że “pierwotna chryścianizacja nie pozostawiła głębszych śladów wśród Wołochów”, a dowodem potwierdzającym tę tezę ma być zachowanie się w rumuńskim terminów pochodzenia słowiańskiego związanych z obrzędowością i organizacją kościelną. Wskazując na związek pierwszych tłumaczeń tekstów religijnych na język rumuński z kształtowaniem się języka literatury, autor przypisuje impuls dokonywania tłumaczeń ideologii reformacyjnej, która jednak nie doprowadziła Rumunów do porzucenia prawosławia, a Kościół Prawosławny zyskał ostatecznie narodowy charakter. Doceniając erudycję habilitanta i znajomość oryginalnych tekstów, do których się odnosi, zwrócę uwagę na jeden szczegół, moim zdaniem zbyt pobieżnie opisany – chodzi o odniesienie do słownika A. Cihaca (por. s. 50). Haseł tego słownika etymologicznego wydanego w latach 1870-1879 i sposobu liczenia leksemów nie można porównywać z innymi wynikami, bowiem zawiera on np. imiona własne i nazwy miejscowe, a nie ujmuje derywatów. W związku z tym podawane wartości statystyczne wymagają, choćby krótkiego, komentarza.

Artykuł *Dieu, l'ange et le diable. Quelques termes de la religion chrétienne et leur étymologie* [2008] to szczegółowa analiza historyczna kluczowych wyrazów *Bóg, anioł i diabeł* w języku rumuńskim, uzupełniana przykładami z innych języków. W bibliografii zabrakło mi odniesień do słownika Tiktina oraz pracy L. Șăineanu, prekursora semantyki, który jako jeden z pierwszych językoznawców rumuńskich dokonywał analiz związanych ze współzależnością między chrześcijaństwem a językiem (*Semasiologia limbii române*, 1887/1999), jak i opracowań Aleksandra Niculescu.

Pozostając w kręgu **leksyki diachronicznej**, autor dokonuje analizy etymologii wybranych wyrazów z zakresu słownictwa związanego z instytucją małżeństwa w tekście

*Lexicul limbii române legat de căsătorie – observații etimologice* [2012c] (=Słownictwo języka rumuńskiego związane z małżeństwem – uwagi etymologiczne) oraz leksemów typu *verba dicendi* w artykule *Verba dicendi a cuvânta, a grăi și a vorbi – observații etimologice* [2014b](=*Verba dicendi a cuvânta, a grăi i a vorbi – uwagi etymologiczne*). Biorąc pod uwagę również inne języki (głównie słowiańskie), które wpłynęły na historię języka rumuńskiego, autor dochodzi do wniosku, że słownictwo z zakresu instytucji małżeństwa ma źródła łacińskie – będąc kontynuantami etymonów łacińskich, bądź też tworami rumuńskimi, utworzonymi z elementów łacińskich. Znaczenie łacińskich leksemów *loqui vs. dicere*, ulegając specjalizacji w językach romańskich, ewoluowało też w języku rumuńskim, który również nie zachował kontynuantu tego pierwszego. W konkluzji autor stwierdza, że w porównaniu do innych języków romańskich, zasięg “bałkanoromański” cechuje się znacznym rozchwianiem semantycznym czasowników o znaczeniu *a vorbi* ‘mówić’.

Cztery artykuły dotyczą zakresu **słowotwórstwa i fleksji**. Pierwszy z nich to *Două prefixe românești de origine slavă: ne- și răs/z-* [2010] (=Dwa rumuńskie przedrostki pochodzenia słowiańskiego: *ne-* i *răs/z-*), a konkluzja wynikająca ze szczegółowej analizy jest następująca: przedrostki *ne-* oraz *răs/z-*, charakteryzujące się dużą produktywnością w języku rumuńskim, są zbieżne co do formy i co do treści ze słowiańskimi, uprawnione jest więc przyjęcie tezy o ich słowiańskim pochodzeniu.

Analizy zawarte w drugim artykule *Numeralul compus în limba română. Structură și origine* [2011c](=*Liczebniki złożone w języku rumuńskim. Budowa i ich pochodzenie*) potwierdzają ogólnie przyjętą tezę o słowiańskim modelu ich tworzenia z romańskich elementów składowych. Tekst kończy się cennym dla badaczy zestawieniem zgodności słowiańsko-rumuńsko-albańskich w sposobie tworzenia liczebników złożonych oraz konkluzją, że nie ma zbieżności albańsko-rumuńskich bez wpływu słowiańskiego, natomiast istnieją słowiańsko-romańskie bez albańskiego.

*Balkanoromański morfem -ure/-uri na tle romańskim i słowiańskim* [2016 (b?)] odnosi się do zjawiska “dwurodzajowości”, charakterystycznego dla romańszczyzny bałkańskiej. Jego treścią jest zestawienie form wyabstrahowanych z neutrów łacińskich, a także zestawienie z formami słowiańskimi oraz wyszczególnienie wspólnych tendencji w tym zakresie między starowłoskim i starorumuńskim.

W tekście: *Paralele între limbile balcanoromanice și balcanoslave în flexiunea substantivului* [2012d] (= *Paralele między językami bałkanoromańskimi a bałkanosłowiańskimi we fleksji rzeczownikowej*) autor dokonuje szczegółowej analizy porównawczej pomiędzy typem analitycznym a syntetycznym tworzenia przypadku gramatycznego w tytułowych grupach języków (tu: w liczbie pojedynczej), poszukując wyjaśnienia przyczyn tej istotnej różnicy w systemie językowym. Zestawienie z innymi językami bałkańskimi dopełnia całości szczegółowego opisu. Jedynym moim zastrzeżeniem jest brak odniesienia się w bibliografii do opracowań Zdzisława Kempfa *Próba teorii przypadków*.

Dwa artykuły dotyczą wprost zagadnień z zakresu **fonetyki** (“wprost”, ponieważ również w pozostałych opracowaniach czynnik fonetyczny zawsze jest brany pod uwagę).

Pierwszy z nich *Grupurile [n/m]+[C] inițial și [C]+[r/l] final în limbile balcanice* [2013] (= *Nagłosowe grupy [n/m]+[C] i wygłosowe [C]+[r/l] w językach bałkańskich*) jest pracą z szeroko pojętej bałkanistyki, zawierającą również odniesienia do zachodnich języków romańskich. Autor jest zdania, że opisane paralele mogą być wspólną innowacją analizowanych języków i wskazuje źródła greckie i łacińskie jako impuls tej ewolucji. Tekst

*Preiotarea în limba română* [2014a] (= *Prejotacja w języku rumuńskim*) analizuje proces, wskazując na zbieżności istniejące, z jednej strony, pomiędzy językami słowiańskimi, z drugiej zaś pomiędzy idiomami bałkanoromańskimi oraz dalmatyńskim. W przypadku języka rumuńskiego mamy do czynienia, dodatkowo, z utrudnieniem natury ortograficznej (początkowy zapis rumuńskiego w alfabecie cyrylicy).

Problemowi **ortografii** rumuńskiej poświęcony jest tekst *Limba română în interbelic – particularităţi ortografice* [2015c] (= *Język rumuński w okresie międzywojennym – charakterystyczne cechy ortografii*) przynoszący zestawienie kolejnych reform, tym cenniejsze, że do dziś trwa w Rumunii ożywiona, szeroka dyskusja na ten temat, a jej uczestnicy nieraz odwołują się do kolejnych reguł, nie zawsze je rozumiejąc. Dyskusja tak szeroka, że ostatnia istotna reforma z 1993 r. została przegłosowana głosami wszystkich członków Akademii Rumuńskiej (a nie wyłącznie grona językoznawców).

Rozdział (w tomie zbiorowym) *Autochtonizmy i neologizmy w rumuńskiej terminologii prawniczej w kontekście przekładu polsko-rumuńskiego* [2017b], sytuujący się poza głównym nurtem zainteresowań badawczych T. Klimkowskiego, to szczegółowa i precyzyjna analiza niektórych terminów prawniczych pochodzenia rodzimego i ich neologicznych synonimów. Jest to problem bardzo istotny dla rumuńszczyzny – nie tylko z powodu nadzwyczajnego bogactwa synonimów w tym języku, lecz także całkowitego niemal braku opracowań w zakresie przekładu prawniczego polsko-rumuńskiego i rumuńsko-polskiego (a zwłaszcza słownika terminologicznego). Nie sposób nie docenić wagi tego artykułu, choć zabrakło mi tam uwagi na temat odrębności terminologii mołdawskiej (przy uznaniu kompetencji tłumacza języka rumuńskiego również dla tekstów prawniczych mołdawskich). Należy mieć nadzieję, że ze względu na jego społeczne znaczenie ten kierunek badań będzie kontynuowany przez autora.

Dwa artykuły dotyczą **składni** rumuńskiej – zakresu, który stanowi temat monografii i są wprowadzeniem do problematyki, którą omówiłam wcześniej, przy okazji książki, podanej przez autora jako główne osiągnięcie naukowe: *Influenţa slavonă asupra sintaxei pronomelui personal în texte româneşti vechi* [2009b] (= *Wpływ cerkiewnosłowiański na składnię zaimków osobowych w tekstach starorumuńskich*) oraz *Anticiparea pronominală în română – origine şi evoluţia fenomenului* [2017a] (= *Antycypacja zaimkowa w języku rumuńskim – pochodzenie i ewolucja zjawiska*). Artykuły mają charakter diachroniczny.

Wśród osiągnięć autor podaje również swój udział w powstaniu **Słownika polsko-rumuńskiego i rumuńsko-polskiego** [2012], który ocenia na 70%. Udział ten jest prawdopodobnie zasadniczy, ponieważ polegał na stworzeniu ogólnej koncepcji i, przede wszystkim, znakomitego *Zarysu gramatyki języka rumuńskiego*. Słownik średniej wielkości, znakomicie wypełnia lukę na polskim rynku wydawniczym, zwłaszcza, że jest dwustronny. Znakomicie sprawdza się w pracy dydaktycznej. Dodać należy, że był opracowywany w okresie, zanim pojawił się w Rumunii jakikolwiek słownik polsko-rumuński dużych rozmiarów (a jest rzeczą wiadomą, że pierwszy tego typu słownik powinno się opracować w kierunku od obcego na ojczysty język; poznańscy autorzy nie mogli więc z niego korzystać). Należy się im tym większe uznanie, a przede wszystkim autorowi koncepcji słownika. Sygnalizowanie łączliwości składniowej (wobec braku tej istotnej, zwłaszcza dla obcokrajowców, wskazówki w jednojęzycznych słownikach rumuńskich) oraz zapis fonetyczny w szczególnych przypadkach uważam za szczególnie ważne.

Dwa teksty sytuują się na granicy etnologii, literaturoznawstwa i językoznawstwa, wykraczając poza sferę romańską. Pierwszy z nich: *From Jericho to Arges, Deva, Dyrzas Emrys, and Surami: The Myth of Construction between Curse and Sacrifice* [E. Ivancu, T.

Klimkowski 2016 (a?)], napisany we współpracy, stanowi porównawczą analizę znanego mitu (i ballady rumuńskiej), dotyczącego budowy cerkwi w Argeş, wymagającej ofiary, z wersjami funkcjonującymi w innych kulturach. Habilitant ocenia swój udział, polegający na opracowaniu wątków biblijnych, na 20%. Jeżeli chodzi o drugi: *Kanteletar or the State of Song* [E.Ivancu, T. Klimkowski 2018], jego udział wynosi 70% i polegał na analizie kluczowych dla artykułu terminów.

## OCENA

### W ZAKRESIE DOROBKU DYDAKTYCZNEGO, POPULARYZATORSKIEGO, WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

T. Klimkowski brał udział, jako wykonawca, w interdyscyplinarnym grancie *Włosy w europejskiej i polskiej przestrzeni kulturowej. Migracje – osadnictwo – dziedzictwo kulturowe*, w ramach którego zajmował się dokumentacją języków bałkanoromańskich. Jest współautorem powstającej obecnie monografii oraz transkrypcji i tłumaczenia wywiadów przeprowadzonych podczas wyjazdów badawczych. Liczne wyjazdy do Rumunii, staże i udział w konferencjach i warsztatach tłumaczeniowych zapewniły mu możliwość kwerendy w bibliotekach rumuńskich i nawiązania ściślejszych kontaktów ze specjalistami w dziedzinie językoznawstwa rumuńskiego zarówno z Rumunii, jak i z innych krajów europejskich.

Wygłosił 32 referaty podczas różnych konferencji naukowych, w Polsce i w Rumunii. Szkoda, że o ile w Polsce występował w różnych ośrodkach naukowych, o tyle w Rumunii głównie w jednym (w Alba Iulia). Był dwukrotnie sekretarzem międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych, dwukrotnie współpracował jako ekspert językowy w międzynarodowych programach badawczych. Jest członkiem rady naukowej oraz redaktorem 2 zagranicznych czasopism naukowych, recenzował trzykrotnie artykuły dla czasopism międzynarodowych i krajowych. Jest członkiem Komisji Bałkanistyki przy Oddziale Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. W 2018 r. otrzymał nagrodę zespołową III stopnia, przyznaną przez Rektora UAM za osiągnięcia w pracy dydaktycznej.

Biorąc pod uwagę dużą aktywność w zakresie popularyzacji nauki i “współpracy z otoczeniem”, opisaną dokładnie w autoreferacie w p. 5.5, należy podkreślić szczególnie jego działalność tłumaczeniową – zarówno jako tłumacza przysięgłego “języka rumuńskiego i mołdawskiego” (funkcja, która w przypadku języków mniej popularnych, a co za tym idzie przy braku opracowanych słowników specjalistycznych jest szczególnie trudna i ważna społecznie) - jak też i w innych zakresach. Oprócz przekładów tekstów naukowych (3), habilitant ma na koncie tłumaczenia literackie - przekłady książek (4), fragmenty prozy (3) oraz wierszy. Poza tym 15 tłumaczeń filmów długometrażowych, 9 krótkometrażowych oraz 5 dokumentalnych. Ten ostatni zakres chciałabym podkreślić jako bardzo ważny, ponieważ produkty bardzo istotnej w ostatnich latach kinematografii rumuńskiej bywały często tłumaczone poprzez angielski, co powodowało różne przekłamania. Rzecz jasna, należy też brać pod uwagę jego znajomość rumuńskich realiów kulturowych. Do tego dochodzi współpraca z instytutami kultury (głównie rumuńskim i polskim) i innymi instytucjami kultury (udział w promocjach książek, współprowadzenie warsztatów tłumaczeniowych, współpraca z władzami samorządowymi w Polsce i w Rumunii, przygotowywanie wystaw). Współpracuje też z różnymi wydawnictwami jako konsultant i recenzent. Wszystkie te funkcje dowodzą wszechstronności T. Klimkowskiego jako filologa.



Jeżeli chodzi o działalność dydaktyczną, prowadzoną od 16 lat, to jest ona modelowa. Prowadził zajęcia z kilkunastu różnych przedmiotów, na różnych poziomach, w zakresie różnych specjalności i języków (to los przedstawicieli różnych "niszowych" specjalności), co należy szczególnie docenić. Były to zajęcia z praktycznej nauki języka, tłumaczeniowe, specjalistyczne wykłady i seminaria językoznawcze, ogólnokulturowe i historyczne (po rumuńsku, polsku i francusku). Nie należy zapominać, że stopień trudności w przygotowaniu i prowadzeniu takich przedmiotów jest większy niż w zakresie języków ogólnie znanych i dobrze opracowanych. T. Klimkowski nie tylko tworzył własne narzędzia pracy (pionierskie - słownik, podręcznik i rozmówki), ale też poznał problemy związane z nauką języka polskiego obcokrajowców, podczas swojej pracy jako lektor języka polskiego na uniwersytecie w Jassach. W czterech przypadkach sprawował opiekę nad pracami licencjackimi i magisterskimi.

Działalność organizacyjna jest również imponująca. W latach 2012-2020 był reprezentantem adiunktów w Radzie Instytutu Filologii Romańskiej UAM, dwukrotnie pełnił funkcję sekretarza Komisji Rekrutacyjnej. Od 2008 r. pełni funkcję administratora systemu USOS w tym instytucie oraz jest opiekunem Studenckiego Koła Naukowego Rumunistów i opiekunem roku. Uczestniczył w pracach nad opracowaniem nowego programu studiów licencjackich i magisterskich na specjalności filologia rumuńska, był koordynatorem procesu tworzenia sylabusów dla zajęć prowadzonych na tej specjalności. W 2018 r. odpowiadał za modyfikację programu studiów magisterskich w związku z wdrażaniem rozszerzonej ścieżki tłumaczeniowej w ramach projektu POWR, był też koordynatorem zajęć z praktycznej nauki języka rumuńskiego.

W 2009 r. wszedł w skład Komisji Bałkanistyki przy Oddziale Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

## PODSUMOWANIE

Wartość teoretyczna oraz zastosowana metodologia ( a raczej metodologie, bo inne są w części dorobku w postaci artykułów, a inna w monografii ) są niewątpliwe. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę wagę jego opracowań dla teoretycznych, diachronicznych i synchronicznych opracowań porównawczych zarówno dla polskich rumunistów jak i rumuńskich sławistów. W obu krajach są to dziedziny rzadko uprawiane przez językoznawców. Uznanie budzi znajomość przez habilitanta wielu języków bałkańskich.

Oprócz tego, wyniki analiz uzyskane przez T. Klimkowskiego mogą posłużyć celom praktycznym – zarówno jeżeli chodzi o ujęcie teoretyczne jak i do badań porównawczych, a także w dydaktyce języka rumuńskiego jako obcego.

**Przedstawiony mi dorobek naukowy spełnia kryteria, opisane w art. 16 ust. 3 Ustawy, stanowiąc „znacznym wkładem autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej”.**

Podsumowując - uważam, że dorobek naukowy oraz zaangażowanie habilitanta w pracę dydaktyczną i popularyzatorską (pomimo wielu obciążeń natury organizacyjnej) w ramach poznańskiej rumunistyki spełniają warunki Ustawy i wnioskuje o nadanie dr. Tomaszowi Klimkowskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Joanna Porawska

